

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **A. O.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw.
z art. 11 § 2 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 26 czerwca 2017 r.,

z urzędu, kwestii dopuszczalności kasacji obrońcy skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 15 grudnia 2016 r., sygn. akt II AKa (...),
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w G.
z dnia 29 stycznia 2016 r., sygn. akt IV K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1. pozostawić kasację bez rozpoznania;**
- 2. obciążyć skazanego A.O. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 15 grudnia 2016 r., sygn. akt II AKa (...), po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego, zmienił wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 29 stycznia 2016 r., sygn. akt IV K (...), którym to wyrokiem A. O. uznany został za winnego popełnienia czynu określonego w art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i przy zastosowaniu przepisu art. 4 § 1 k.k. skazany na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i 400 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości

stawi dziennej na kwotę 50 zł oraz karę 2 lat ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie, w części dotyczącej wysokości opłaty, a w pozostałym zakresie orzeczenie *sądu meriti* utrzymał w mocy.

Kasację od orzeczenia Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego zarzucając w niej: „*Rażące naruszenie norm prawa materialnego...*” (tak w oryginale – uwaga SN) wnosząc o uchylenie wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G.. W kasacji sformułowany został również wniosek o wstrzymanie wykonania orzeczenia w trybie art. 532 § 1 k.p.k.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w G. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przedmiotowa kasacja jest niedopuszczalna z mocy ustawy. W związku z tym, że została przez Sąd odwoławczy przyjęta (zarządzenie z dnia 12 kwietnia 2017 r. – k. 11 akt WKK [...]), konieczne było – wbrew sugestii oskarżyciela publicznego zawartej w pisemnej odpowiedzi na kasację – nie jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej, lecz pozostawienie bez rozpoznania, a to stosownie do dyspozycji art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k.

Zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Z kolei art. 526 § 1 k.p.k. zawiera wymóg podania w kasacji na czym polega zarzucane uchybienie. Zarówno wymagania stawiane kasacji (art. 523 § 1 k.p.k.), jak i powinność określona w art. 526 § 1 k.p.k., należą do warunków dopuszczalności kasacji, które podlegają kontroli przeprowadzanej przez prezesa sądu, do którego kasacja została wniesiona (zob. J. Grajewski, S. Steinborn: Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 526 k.p.k., teza 2, LEX/el. 2015). W konsekwencji kasacja, w której nie wskazano zarzucanych uchybień i nie podano, na czym *in concreto* polegają zarzucane uchybienia, powinna podlegać odmowie przyjęcia przez prezesa sądu na podstawie art. 530 § 2 k.p.k., a w wypadku jej niezasadnego przyjęcia – pozostawieniu bez rozpoznania przez Sąd Najwyższy na podstawie art.

531 § 1 k.p.k. [S. Zabłocki (w:) Z. Gostyński (red.): Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2004, tom III, s. 530-531; zob. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 1999 r., IV KZ 19/99, OSNKW 1999, z. 7-8, poz. 44]. Co więcej, tego rodzaju braki pisma procesowego określonego jako „kasacja”, należą do braków nieusuwalnych, a tym samym nie ma do nich zastosowania art. 120 k.p.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014 r., V KK 219/14, LEX nr 1545175).

Taka sytuacja wystąpiła w niniejszej sprawie. Obrońca skazanego A. O. nie wskazał w *petitum* swojego pisma z dnia 7 kwietnia 2017 r. zarzutów stawianych w trybie kasacji zaskarżonemu wyrokowi sądu odwoławczego – trudno za takowe uznać sformułowanie o naruszeniu w ogóle niesprecyzowanych norm prawa materialnego – ani też nie podał, również w uzasadnieniu, poza wymienieniem treści zapadłych w tej sprawie orzeczeń, na czym miałyby polegać podnoszone (jakie ?) uchybienia.

Oczywistym więc jest, że tego rodzaju pismo procesowe, które nie zawiera jakiegokolwiek podstawy kasacyjnej ani też jej wyjaśnienia, nie może być uznane za kasację.

Obligowało to, wobec wcześniejszej niezasadnej decyzji o przyjęciu „kasacji”, do rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy jak w części dyspozytywnej postanowienia oraz w konsekwencji tego również do obciążenia skazanego – art. 518 k.p.k. w zw. z art. 637 § 1 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. – kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

Od niniejszego postanowienia środek odwoławczy nie przysługuje (art. 430 § 2 k.p.k.)